

sygn. akt XVII AmC 11752/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia SO Małgorzata Perdion-Kalicka

Protokolant: sekretarz sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w P.

przeciwko R. F. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P.

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje R. F. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści **„Niedokonanie przez KUPUJĄCEGO wpłaty ceny samochodu w trybie określonym w § 2 ust. 2 niniejszej umowy lub zaliczki zgodnie z § 2 ust. 3 niniejszej umowy, a w szczególności niedokonanie wpłaty w określonym terminie lub na powołane konto, jak również nieodebranie lub odmowa podpisania dokumentu sprzedaży, o którym mowa w § 3 ust. 3 niniejszej umowy w terminie określonym w zawiadomieniu SPRZEDAJĄCEGO, będzie równoznaczne ze złożeniem przez KUPUJĄCEGO oświadczenia o odstąpieniu od umowy”**;

II. zasądza od R. F. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. na rzecz (...) z siedzibą w P. kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od R. F. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt R. F. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w P..

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

Sygn. akt XVII AmC 11752/12

## UZASADNIENIE

Powód (...) z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko R. F. zamieszkałemu w P., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) o uznanie za niedozwolone postanowienia wzorca umownego o treści „Niedokonanie przez KUPUJĄCEGO wpłaty ceny samochodu w trybie określonym w §2 ust. 2 niniejszej umowy lub zaliczki zgodnie z § 2 ust.3 niniejszej umowy, a w szczególności niedokonanie wpłaty w określonym terminie lub na powołane konto, jak również nieodebranie lub odmowa podpisania dokumentu sprzedaży, o którym mowa w § 3 ust. 3 niniejszej umowy w terminie określonym w zawiadomieniu SPRZEDAJĄCEGO, będzie równoznaczne ze złożeniem przez KUPUJĄCEGO

oświadczenia o odstąpieniu od umowy.”, zawartego w § 4 ust. 2 wzoru umowy i zakazanie wykorzystywania go w obrocie z konsumentami.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej posługuje się przygotowanym przez siebie wzorcem umownym. Wzorec ten zawiera m.in. objęte pozwem postanowienie – które w ocenie powoda stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i narusza interesy konsumentów.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 4 lutego 2013 r. uznał powództwo w całości, wniósł o przyznanie na zasadzie art. 101 k.p.c. kosztów postępowania i przeprowadzenie wskazanych w pozwie dowodów.

Strony podtrzymały swoje stanowiska do końca procesu.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

Pozwany F., prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...) w zakresie której, dokonuje sprzedaży samochodów. W działalności powyższej posługuje się wzorcem umownym, w którym w § 4 ust. 2 znajduje się m. in. postanowienie o treści: „Niedokonanie przez KUPUJĄCEGO wpłaty ceny samochodu w trybie określonym w § 2 ust. 2 niniejszej umowy lub zaliczki zgodnie z § 2 ust. 3 niniejszej umowy, a w szczególności niedokonanie wpłaty w określonym terminie lub na powołane konto, jak również nieodebranie lub odmowa podpisania dokumentu sprzedaży, o którym mowa w § 3 ust. 3 niniejszej umowy w terminie określonym w zawiadomieniu SPRZEDAJĄCEGO, będzie równoznaczne ze złożeniem przez KUPUJĄCEGO oświadczenia o odstąpieniu od umowy.”.

Powyższy stan faktyczny był niesporny pomiędzy stronami.

### ***Sąd Okręgowy zważył co następuje.***

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do art. 385<sup>1</sup> § 1 kc postanowienia umowy zawartej z konsumentem nie uzgodnione z nim indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uznanie zatem konkretnego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania z konsumentami wymaga stwierdzenia, że spełnia ono łącznie następujące przesłanki:

- 1) nie zostało uzgodnione indywidualnie z konsumentem, czyli zostało narzucone konsumentowi,
- 2) nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron,
- 3) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami,
- 4) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta.

Badanie abuzywności klauzul, które ma miejsce w postępowaniu przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów, dokonywane na podstawie art. 479<sup>36</sup> - 479<sup>45</sup> kpc, ma charakter badania abstrakcyjnego, w oderwaniu od łączącej strony umowy. Oznacza to, że Sąd ogranicza się w tym postępowaniu tylko do badania postanowienia wzorca, które nie dotyczy głównych świadczeń stron, w kierunku jego zgodności z dobrymi obyczajami i naruszania interesu konsumentów. W szczególności Sąd nie bada, czy dane postanowienie wzorca było narzucone konsumentowi, bowiem rozważania w tym kierunku są możliwe jedynie

w odniesieniu do umów już zawartych w oparciu o wzorzec i są analizowane przez sądy powszechne w razie zaistnienia indywidualnego sporu na tle konkretnej zawartej umowy. Natomiast w odniesieniu do wzorców umów analizowanych abstrakcyjnie, kwestia ta nie podlega rozpatrywaniu, gdyż już z samej istoty wzorców umów lub regulaminów wynika, że są to uregulowania wykreowane jednostronnie przez przedsiębiorcę i które są narzucane konsumentowi a zawarcie umowy w oparciu o nie ma charakter adhezyjny.

Wobec faktu, iż klauzula nie dotyczy także głównych świadczeń stron, to przedmiotem badania Sądu stała się jej ewentualna sprzeczność z dobrymi obyczajami, jak również ustalenie, czy ukształtowane przez nią prawa i obowiązki stron nie naruszają rażąco interesów konsumenta.

Należy wskazać, iż „dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać więc działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające na niekorzyść od przyjętych standardów postępowania. Pojęcie „interesów konsumenta” należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny. Mogą tu bowiem wejść w grę także inne aspekty, jak choćby zdrowia konsumenta (i jego bliskich), jego czasu zbędnie traconego, dezorganizacji toku życia, przykrości, zawodu itp.

Należy także wskazać, że klauzula generalna wyrażona w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami, zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. Stypizowane klauzule stwarzają niejako domniemanie, że ich zamieszczenie w regulaminie rażąco narusza interesy konsumentów a także jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co nie oznacza, że przedsiębiorca nie może owego domniemania obalić w toku postępowania

Dokonując analizy zakwestionowanej klauzuli umownej, Sąd stwierdził, że pozostaje ona w sprzeczności z dobrymi obyczajami i w konsekwencji rażąco narusza interesy konsumentów.

Mając na uwadze treść zakwestionowanego postanowienia podkreślić należy, iż prowadzi ono do stanu rzeczy, w którym przedsiębiorca, może dowolnie interpretować stan faktyczny, uznając daną sytuację - zgodnie z przedmiotowym postanowieniem - za równoznaczną ze złożeniem oświadczenia o odstąpieniu. Postanowienie wprowadzone w § 4 ust. 2 do wzorca umownego wskazuje szereg okoliczności takich jak: niedokonanie przez kupującego wpłaty ceny samochodu, lub zaliczki na jej poczet, nieodebranie lub odmowa podpisania dokumentu sprzedaży w terminie określonym przez sprzedającego, które a priori traktowane są przez pozwanego, jako oświadczenie woli konsumenta o odstąpieniu od umowy. Taki stan rzeczy prowadzi do zaistnienia niepewności po stronie konsumenta, wynikający z możliwości potraktowania jego zachowania jako oświadczenia o odstąpieniu od umowy – z wszelkimi tego konsekwencjami prawnymi - finansowymi. Postanowienie o wskazanej wyżej treści godzi w dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumentów, w dwóch co najmniej aspektach. Nie wprowadza ono rozróżnienia przyczyn zaistnienia wskazanych w zaskarżonym postanowieniu zdarzeń na zawinione i niezawinione. Powyższe prowadzi do każdorazowego potraktowania zachowania konsumenta jako odstąpienia od umowy. Po drugie, do potraktowania zachowania konsumenta jako odstąpienia od umowy dochodzi w sposób bezwarunkowy, tzn. przedsiębiorca nie przewiduje żadnej procedury weryfikacyjnej przyczyn zachowania konsumenta. Z uwagi zaś na specyfikę umowy sprzedaży samochodu w przypadku uchybienia terminowej płatności przez konsumenta, gdy

nie jest znana okoliczność tego uchybienia, wierzyciel powinien poinformować o zaistniałym fakcie konsumenta i ponownie wezwać go do zapłaty. Dopiero bezskuteczność wezwania konsumenta, skutkować powinna przyjęciem odstąpienia od umowy. Nie są bowiem wykluczone sytuacje, kiedy zapłata nie może być dokonana z przyczyn obiektywnych, niezależnych od konsumenta, ale konsument nadal zainteresowany jest kupnem oznaczonej rzeczy. Do powyższego dodać należy, iż w chwili obecnej, w dobie rozwiniętego systemu komunikowania się za pomocą środków porozumiewania się na odległość, poinformowanie konsumenta o fakcie opóźnienia z zapłatą i ewentualnych skutkach tego stanu rzeczy jest czynności prostą i tanią. Wiązanie zatem z faktem jednokrotnego uchybienia przez konsumenta terminu płatności należności, skutku w postaci odstąpienia od umowy jest zbyt daleko idące - konsument może być bowiem nadal zainteresowany wykonaniem umowy. Wprowadzone przez przedsiębiorcę domniemanie oświadczenia o odstąpieniu od umowy może również rodzić po stronie konsumentów odpowiedzialność materialną, związaną z nieuzasadnionym odstąpieniem od umowy. Konsekwencje takie przewiduje sam przedsiębiorca w §2 ust. 3 wzorca umownego, gdzie zawarł zapis, zgodnie z którym jest on uprawniony do zatrzymania otrzymanej zaliczki w przypadku odstąpienia od umowy lub niewywiązania się z jej postanowień przez konsumenta. W ocenie Sądu powyższa konstrukcja prawna zawarta w kwestionowanym wzorcu umownym jest jednoznacznie sprzeczna z dobrymi obyczajami i w sposób rażący narusza interesy konsumentów. Naruszone tu zastają zarówno interesy ekonomiczne – związane z utratą uiszczonej zaliczki, jak i interesy wiążące się z zawiedzionym przeświadczeniem o fakcie zakupu samochodu, podczas kiedy w wyniku często niezawinionych okoliczności okazuje się, że potraktowane one zostały jak oświadczenie woli konsumenta, i jest on ponownie zmuszony do podejmowania czynności związanych z poszukiwaniem innego samochodu.

Jednocześnie należy zauważyć, że przedmiotowa klauzula wyczerpuje znamiona niedozwolonego postanowienia umownego, o którym mowa w art. 385<sup>3</sup> pkt. 9) k.c., zgodnie z którym, niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Wymienione przyczyny wskazują zdaniem Sądu, na ukształtowanie obowiązków konsumenta w spornym postanowieniu w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, który narusza rażąco interesy tego konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 kc). Wobec tego, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania w obrocie z konsumentami zakwestionowanej w pozwie klauzuli umownej na podstawie art. 479<sup>42</sup> § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 108 § 1 kpc obciążając nimi w całości pozwanego stosownie do wyniku sporu na podstawie art. 98 § 1 kpc. W myśl art. 98 § 3 w zw. z art. 99 kpc koszty te stanowiły koszty zastępstwa procesowego w wysokości 360 zł określonej w § 14 ust. 3 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.).

Opłatą sądową w wysokości 600 zł, od wniesienia której powód był zwolniony, Sąd postanowił obciążyć pozwanego na podstawie art. 26 ust. 1 pkt 6 oraz art. 113 ust. 4 w zw. z art. 96 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005 r., nr 167, poz. 1398 z późn. zm.).

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym zarządzono na podstawie art. 479<sup>44</sup> § 1 kpc, obciążając kosztami pozwanego.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka